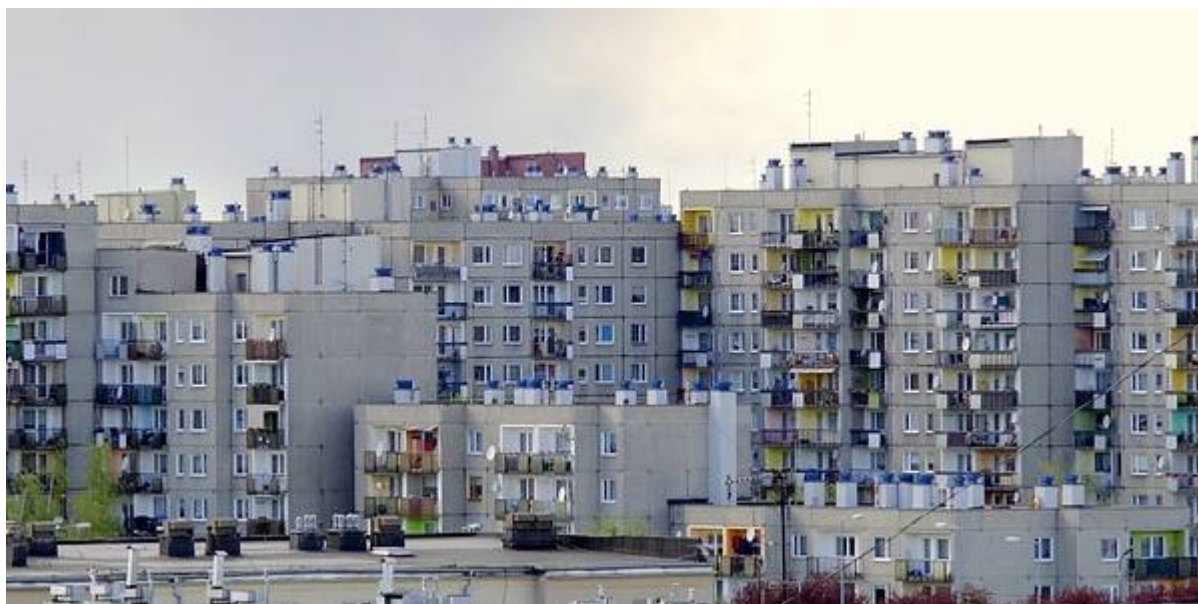


Czeka nas węglowa masakra i obowiązkowe remonty budynków

3 stycznia 2023

Najbliższe lata przyniosą dla nas wszystkich znaczące i niekorzystne zmiany. Czeka nas szalona dekarbonizacja i obowiązkowa renowacja energetyczna budynków na ogromną skalę. Do tego rozważa się limity CO₂ dla każdego, które mają być liczone przez banki na podstawie naszych transakcji. Rysuje się przed nami świat, który wygląda jak fabuła dystopijnego serialu „Black Mirror”.



Unia Europejska nie odpuszcza ze swoim szalonym planem popełnienia ekonomicznego samobójstwa. Zachowujemy się niczym wyznawcy jakiegoś kultu, którzy mają tak wyprane mózgi, że celowo się zabijają dla wyznawanej ideologii głoszonej przez charyzmatycznego guru. Z czymś takim mamy właśnie do czynienia w Europie, która postanowiła zniszczyć swój przemysł i dobrobyt mieszkańców. Obłędne działania dotkną kolejnych dziedzin życia co może uczynić życie w zielonym komunizmie UE równie nieznośnym jak kiedyś życie w czerwonej komunie ZSRR.

Dekarbonizacja stała się obsesją unijnych decydentów. Ich zdaniem 75% zasobów budowlanych w UE jest nieefektywnych

energetycznie i będzie musiała być dostosowana do nowych norm. Długoterminowy cel jest taki, że każdy istniejący budynek w UE do 2050 r. będzie bezemisyjny.



Każdy kraj członkowski ustanowi wkrótce „krajowy plan renowacji budynków”. Co 2 lata będą wymagane sprawozdania z postępów prac. Wejdą w życie „paszporty renowacji”, które będą udostępniane właścicielom budynków. Przed nami renowacje budynków na ogromną skalę. Każdy budynek będzie posiadał świadectwo charakterystyki energetycznej wg unijnego wzoru. Każde ogłoszenie sprzedaży lub wynajmu mieszkania musi mieć w treści zawartą klasę energetyczną. Świadectwo energetyczne będzie musiało wisieć w widocznym miejscu w każdym budynku publicznym!

Nowe budynki będą musiały posiadać stacje ładowania samochodów elektrycznych oraz miejsca dla rowerów. Będzie promowane przejście na „miękką mobilność” czyli przesiadkę na rower. Mamy być biedni jak Chińczycy 30 lat temu i pedałowac wszędzie siłą własnych mięśni.



Zapytałem znajomego, jak ładuje swój samochód elektryczny.
Odparł, że dieselowskim agregatem.

Od 2030 każdy nowy budynek, również mieszkalny, będzie musiał być bezemisyjny, zgodnie z wytycznymi UE. Co rozumiane jest jako bezemisyjność? Ma to być dom niegenerujący emisji gazów

cieplarnianych, ogrzewany ze źródeł odnawialnych wytwarzanych na miejscu lub w pobliżu (wiatr, słońce, energia geotermalna, biomasa). Powstaną też tak zwane „normy portfela hipotecznego” czyli mechanizmy motywujące wierzycieli hipotecznych do ulepszania energetycznego budynków objętych hipotekami oraz do zachęcania potencjalnych klientów do zwiększenia efektywności energetycznej ich nieruchomości.

Każdy nowy budynek będzie miał obowiązek przedstawienia śladu węglowego. Wielki plan renowacji budynków obejmie przegląd krajowych zasobów budowlanych. Każde państwo członkowskie będzie przedkładać swój plan renowacji budynków. Zapowiadane są konsultacje społeczne na szeroką skalę. Jedyne budynki wyłączone z programu renowacji będą budynki obronne, sił zbrojnych, miejsca religijne, obiekty tymczasowe oraz budynki wolnostojące do 50 m².



Nowe budynki będą musiały posiadać panele fotowoltaiczne. Każdy nowy budynek mieszkalny deweloperski będzie musiał posiadać instalację wbudowanego okablowania dla co najmniej 50% miejsc parkingowych, aby umożliwić zamontowanie stacji ładowania w każdym momencie. Obowiązkowe będą również parkingi dla rowerów.

Każdy budynek w UE będzie miał swoje oznaczenie energetyczne

od A do G jak sprzęt AGD. Najwyżej będzie klasa A0 oraz A+ – budynek bezemisyjny wnoszący pozytywny wkład netto do sieci energetycznej. Od 2025 r. każdy nowy budynek mieszkalny będzie musiał posiadać system inteligentnego ciągłego monitorowania i sterowania dystrybucją, magazynowaniem i wykorzystaniem energii. Państwa UE ustanowią kary za naruszenie dyrektywy. Przewidziane kary mają być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające.

Zakazane będzie opalanie domów węglem czy drewnem. Zdelegalizowane zostaną kominki a z czasem również piece gazowe. Jedyną preferowaną metodą ogrzewania będzie prąd elektryczny. Nad naszymi domami będą latały drony, które będą sprawdzały, czy ktoś nie ośmiela się ogrzewać spalaniem czegokolwiek, a po wykryciu dymu posesję nawiedzą smutni panowie z policji lub straży miejskiej.



Doprowadzi to do tego, że ludzi nie będzie stać na posiadanie domów i będą się ich pozbywać, przenosząc się do blokowisk. Taki jest zresztą długoterminowy cel klimatystów, którzy chcą stworzyć dla nas getta „15-minutowych miast”, z których nie będzie wolno samowolnie wyjechać. Klimatyczne lockdowny są częścią planu tych niebezpiecznych ludzi.

Chcą nas pozbawić samochodów, domów, każdemu z nas przydzielić limit CO₂ a niepokornym wyłączać cyfrową walutę CBDC, która zostanie wdrożona w najbliższym czasie po likwidacji gotówki. Jesteśmy na kursie i ścieżce do ziszczenia się scenariusza, który uczyni życie w UE prawdziwym koszmarem.



Elity NWO tworzą pieniądz cyfrowy (CBDC), który wyłączy ci, gdy przekroczysz limit towarowy, limit CO2, termin ważności lub... będziesz niegrzeczny.

Jeśli nic nie zrobimy, a nic na to nie wskazuje, że coś z tym zrobimy, to po prostu zostaniemy zniszczeni, albo zmuszą nas do ucieczki z Europy...

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)